GAZETA LWOWSKA.

We Srodę | Nro. 142. | 3. Września 1816.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 24. Sierpnia. — Doniesienie. — Tymczasowa Dyrekcya Ces. Austryackiego Banku narodowego, ogłasza ninieyszém, że stosownie do przepisow Naywyższego Patentu z d. 1. Czerwca 1816 w obecności C. K. nadwornego Kommissarza i Deputowanych połączoney Deputacyi wykupna i umorzenia papierowych pieniędzy, przy przepisanym dozorze i kontroli, spalone dziś będą przed południem publicznie w urządzonym do tego domie na stoku przed Stubenthor Dziesięć Milionów papierowych pieniędzy, które drogą wykupna i przez składki akcyyne, uzyskała.

W Wiedniu d. 24. Sierpnia 1816.

(Podpisano) Adam Hrabia Nemes tymczasowy Gubernator Austr. Banku Narodowego.

J. Konrad Hippenmayer tymczasowy Dyrektor Banku

Franciszek Bogner tymczasowy Dyrektor Banku.

C. K. Towarzystwo rolnicze pod przewodnictwem Franciszka Hrabiego Egger i Sekretaryatu znanego chlubnie Ekonoma IP. Burgera ustanowione w Klagenfurcie dla Karyntyi wydało na rok teraźnieyszy poniższe pytania z wyznaczeniem nadgrody, za doskonałe ich rozwiązanie:

1) Czyli iest rzeczą podobną aby mnożącym się codziennie skargam na zepsucie służących, zaradzić przez ścisłe zachowanie istniejących u nas przepisow względem służących, albo czyli nie znayduią się inne środki może dotąd zaniedbane, któremi możnaby wpoić w służących więcey posłuszeństwa, obyczayności i pilności?

2) Jakie są przyczyny, że podział gmin wszędzie tak wiele znayduie trudności, lub wcale zaniechany iest? czyli zachodzące przeciwko niemu zarzuty wszystkie są ważne, i iakie środki byłyby nayzdolnieysze, ażeby podział ten spiesznie i z dogodnością uczestników do skutku doprowadzić?

3) Jaki iest stosunek według doświadczenia względem karmy bydła, roślin zielonych i wysuszonych, do ziarna, i iaka przytem zachodzi różnica między surowemi i parzonemi korzeniastemi a kłembowatemi roślinami.

(W nagrodę za naylepsze rozwiązanie każdego pytania w szczególności, wyznaczone 200 Zr. z wielki śrebrny pieniądz pamiątkowy Towarzystwa. Uwieńczone dzieło zostanie własnością Towarzystwa, i będzie wydane w iego pamiętnikach. Ubiegaiący się o nadgrodę, maią dzieła swoie przesyłać do końca Października r. b. Nadgrody przyznane zostaną w Grudniu, etc.)

Wiadomości zagraniczne.

Afryka.

Gazeta Bruxelska Oracle zawiera godny uwagi artykuł o stanie Murzynów w Afryce i w różnych osadach. Oto są niektore wypisy z niego: „Zniesienie handlu niewolnikami należy do owych przesadnych teoryi nowszéy filozofii, uznanych w prawdzie przez uczucia słuszności, lecz przez doświadczenie i rozum poczytanych za niezdatne. Wytrwałość, z iaką domagano się zaradzenia temu na Parlamencie Angielskim, odniesła zwycięztwo, gdyż żaden dobrze myślący nie śmiał nic mówić za obyczaiem, który zdaie się tak bardzo przeciwnym bydź sprawie ludzkości. Wydawca tych uwag, przedsiebierał częste podróże do owych osad, bawił tam przez dłuższy czas, i starał się zasiągnąć nayrozmaitszych wiadomości w tym przedmiocie. Z tąd pokazało się, że Murzyni których z Afryki do Ameryki przedaią, w oyczyznie swoiey daleko okropnieyszemu podpadaliby losowi, niżeli w plantacyach nowych swoich Panów. Wszyscy ci, których przedaią, podlegli są w swoiey ziemi przenayszkaradnieyszéy niewoli, czyli to w samym Państwie, czyli też iako ieńcy woienni. Poniższe wypisy z dwóch autentycznych listów udowodniaią te uwagi:

X

Wypis z lista z Elwiny (twierdzy Hollenderskiéy na złotych brzegach) d. 18. Kwietnia 1816.

„Zdarzaią się tu smutne widowiska. Potężny Król Assiantów utorował sobie orężem drogę przez Kray Fantynów, ponieważ Lud ten chciał zabraniać Assiantom przeyścia do brzegów dla prowadzenia z nami handlu. Fantyni utracili Tysiące woyska i niewolników, tak że w téy chwili możnaby tanio nakupić Murzynów. Lecz że tego nie wolno, więc pozabiiali Assianci przeszłéy Soboty wszystkich Fantynow. W tuteyszéy okolicy znayduie się 60,000 Assiantów, ale my iesteśmy ich przyiaciołmi. Maią przy sobie całe bryły złota; gdybym tylko miał proch i ołów!"

Wypis z innego listu z d. 3. Maia 1816.

„Assianci prowadzą z Fantynami woynę o wolny handel z całemi Narodami, co iuż i dawniey często zdarzało się, i dawało sposobność do zakupywania ich niewolników, którémi woienne koszta opędzaią. Assianci maią teraz Tysiące niewolników, którychby tu sprzedać chcieli, lecz że iuż więcey nie wolno iest Białym, kupować ich, więc zabiiaią ich wszystkich w ogólności dzieci porwawszy za nogi, roztrzaskuią ie o drzewa, kobiety kamienuią, męszczyznom zaś łamią kołami ręce i nogi, a potem odcinaią im głowy. Kto chce, może codziennie patrzać się na to widowisko; Assianci powiadaią, że tego nie poprzestaną, dokąd wszystkich Fantynow nie wykorzenią. Z tąd pokazuie się, do czego doprowadziła Filantropia (miłość ludzkości) gdy chciała wynieść ze świata handel niewolkami. Ci nieszczęśliwi leżąc u nóg moich błagaią abyich kupić. Patrzać się gdy ich na rzeź prowadzą, a niemódz wysłuchać ich prozb i błagania, iakże rozdzieraiącym serce, iest ten widok?! Autor dodaie, że to, co te listy zawieraią, dzieie się na całych południowych brzegach Afryki.

Ameryka Hiszpańska.

Doniesienia z południowéy Ameryki namieniaią pod dniem 6. i 15. Czerwca o znacznych korzyściach, które odnieść mieli pod dowodztwem Boliwara powstańcy na woysku Królewskiem. Według iednego z tych doniesień stoczyć miano na równinach pod Santa-Fe de Bogata wielką bitwę, w któréy Morillo całe woysko zupełnie miał utracić tak dalece, że się nikt nie uratował, iak tylko sam ieden naczelny wódz woyska Królewskiego.

Hiszpania.

Donoszą z Ameryki, że Kongres zbuntowanych w tem Państwie Prowincyi, iuż się zupełnie podług formalności i porządku ustanowił, i że władza wykonawcza, tego Kongressu mianować miała Deputowanym swoim do Anglii Don Józefa Toledo, który był dawniey Deputowanym z strony S. Domingo do Kortezów w Hiszpanii.

Wielka Brytaniia.

Donoszę z Glaskowa pod d. 5. Sierpnia że spokoyność tam znowu przywrócona.

W Londynie puszczono teraz w obieg odezwę którą iak mówią podpisać mieli mieszczanie w celu proszenia Lorda Majora o zgromadzenie gminnéy obrady dla ułożenia prośby do Xięcia Rejenta, w któréy pisać chcą dokładnie cierpienia pospólstwa, i przełożyć środki do zaradzenia onymże.

Z upragnieniem wyglądaią teraz naypierwszych wiadomości z morza środziemnego, aby się dowiedzieć, czyli eskadra Hollenderska i Amerykańska będą działały wraz z Admirałem Exmouthem przeciwko Algierowi. Wyprawa ta wcale nie iest łatwa, zwłaszcza że brakuie woyska, któreby mogło wylądować, a położenie téy zboieckiey iaskini bardzo iest mocne. Nie można przystąpić do miasta nie zdobywszy wprzód Molo, gdzie batterya osadzona 24ma dwudziesto-czteryfuntowemi działami; broni przystępu do niego. — Za nią znayduie się ieszcze kilkanaście batteryi założonych w gradusy. Dolna batterya iest głównym punktem gdyż wycięta iest w krzyształowéy skale, przezco nie można się ani dostać na nią, ani ią rozbić działami, a dla wazkości przystępu do portu, trudne są bardzo zwroty i robienie żaglami. Nadto, znaydować się ma teraz w Algierze kilkunastu Francuzkich Officerów stronictwa Bonapartego; atoli tem chwalebnieysze będzie pokonanie tych wszystkich trudności. Wielu ludzi powiadaią, że wyprawę przeciwko Algierowi należało w sekrecie trzymać, ażeby się tam nie przygotowano do obrony, i aby Rząd tameczny nie wywiozł swoich skarbów. Atoli, takowe utaienie było wcale niepodobnem; Algierczykowie musieli z powodu zaczepek swoich aż nadto bydź pewnymi odwiedzin, i mogli każdego czasu skarby swoie wyprowadzić, ile że miasto ze strony lądowéy, bez woyska lądowego otoczonem bydź nie może.

Francya.

Dnia 11go Sierpnia po mszy, pokazali się Król i rodzina Królewska na balkonie Tuilleryów, a oklaski ludu, które się słyszeć dały, były w dwoynasób żywsze z powodu powrotu Xiężny Angouleme. Jey Królewiczowska Mość przyimowała potém powinszowanie od Dworu, Marszałków, Merów Paryża etc. etc.

Gazeta Francuzka de France zawiera o Xięciu Angouleme iako anekdotę, to co następuie: Xiąże Angouleme iadąc z Grenoblu, udał się *incognito* do iedney wioski, którey mieszkańcy opisani mu byli, iako iedni z szczególniey źle myślących. Dał się poznać woytowi, i kazał mu podać sobie spis naygorszych z nich 20stu, czego ów wszakże drżący dopełnił. Nazaiutrz, przybył Xiąże do wsi tey publicznie, ale bez konwoiu, i żądał od woyta owych 20stu aby mu iako konwoiuiący towarzyszyli do nayblizszey stacyi. Tak się też stało, a wszyscy ci 20, powrócili iuż potém do wsi dobrymi Francuzami.

Monitor zawiera z Nismes pod d. 3. Sierpnia co następuie: Ponieważ Sąd kassacyyny odrzucił prożbę Laporta, który za uczęstnictwo zamordowania Abbego d'Esgrigny, przez naywyższy Sąd Departementu Gardskiego na śmierć skazany został; przeto odprowadzono go d. 31. Lipca, do wsi Marwejols gdzie zbrodnię popełnił, ażeby go tam stracić. Młody ten człowiek Religii Protestantskiey, prosił od niciakiego czasu usilnie o Xięndza, dla nauczenia się religii katolickiey, i wykonania w więzieniu uroczystego wyprzysiężenia się dawney; Spełniono życzenie iego, i przyięto go na łono katolickiego Kościoła w obecności mieyskiego Plebana i kilkunastu świadków, którzy żywą iego wiarą i pobożnym duchem przeięci i zbudowani zostali. Zapewniaią, że umarł w tym samym duchem wiary i pobożności, i z naywiększą rezygnacyą.

Dnia 10go Sierpnia stawiono przed Sądem Policyi poprawczéy w Paryżu nieiakiego Abbego Vinsona, a to, z powodu wydanego od niego dzieła pod tytułem: „Konkordat obiaśniony Królowi według nauk Kościelnych i kanonicznych reklamacyi prawych Biskupów, z dodatkiem dzieiów porwania naszego nayświętszego Oyca, Papieża Piusa VII. iego udręczeń, i męztwa, i nayważnieyszych wydarzeń w przeciągu iego niewoli etc." W dziele tym nazywa Autor między innemi posiadaczów i właścicielów sprzedanych od roku 1791 dóbr kościelnych, złodzieiami, bluźniercami Boga, rozbóynikami, zakamieniałymi przestępcami wszystkich praw Boskich, etc. i grozi im wiecznem potępieniem. Na wniesienie Królewskiego Prokuratora uchwalił Sąd, ażeby śledztwo tey sprawy przedsięwzięte było przy drzwiach pozamykanych, ile że podobne rozprawy niemogłyby odbyć się publicznie bez niebezpieczeństwa. Na żądanie oskarżonego, który stawił się w zupełnym ornacie duchownym. Zezwolił oraz Sąd na odroczenie tego do dni 14stu, gdzie także i druga podobna sprawa rozpocząć się ma przeciwko pewnemu Xiędzu z Nantes, nazwiskiem Fleury.)

Niemcy.

Gazeta Frankfurtska zawiera następuiące rozporządzenia X. Elektora Hesskiego wydane w Kasselu dnia 28. Lipca: „Art. 1szy Stosownie do rozporządzenia rządowego wydanego z mocy naywyższego rozkazu naszego z dnia 11. Kwietnia r. b. nie wolno iest drukarzom znayduiącym się w kraiach naszych żadnych książek albo pism drukować bez poprzedniczey cenzury, równie iako też i kraiowym Księgarzom nie wolno iest rozdawać publiczności książek za granicą wydanych tyczących się Państwa Elektorsko - Hesskiego, bez poprzedniczego pozwolenia. Nasza Deputacza Cenzury ma mieć ścisłą przeto baczność na to, ażeby wszelkie drukowane pisma wychodzące nic takiego nie zawierały, coby naukom chrześciańskiey religii, obyczaiom lub konstytucyi Państwa szkodzić, albo dobre stosunki z postronnemi Państwami nadwerężyć mogło. Autorowie równie iako też drukarze i księgarze, którzy staną się winnymi tego wykroczenia, doniesieni bydź maią fiskalnemu urzędowi, ten zaś powinien przedsiewziąść bezzwłoczne śledztwo i z załączeniem aktów zdać sprawę przełożoney Władzy dla prawnego ukarania winnych. 2. Podobnym sposobem pilną ma mieć baczność nasza Deputacya Cenzury na obce pisma drukowane, a zatem wykazy ksiąg przywożonych na iarmarki przeglądać ma za każdym razem z uwagą i owe książki, któreby się iey zdawały szkodliwe, zaznaczyć, osnowy onychże ściśle dochodzić, a gdyby niebezpiecznemi znalezione zostały, przedaż onychże w kraiu zabroniać, i exemplarze takowych znayduiące się w księgarniach lub w bibliotekach gdzie książki pożyczać zwykli na rzecz Skarbu zabierać. 3. Nasza Deputacya Cenzury ma szczególnieyszę uwagę swoię zwracać na dzienniki i gazety wychodzące w Niemczech. W tym względzie wymagamy po

niey naywiększey pilności; ażeby na takowych umiała się poznać, ażeby wszelkie takowe pisma czasowe i dzienniki, których wydawcy i uczęstnicy okazuią zamiary, wprowadzenia w obieg szkodliwych wyobrażeń, wzbudzenia w poddanych niechęci, przeciwko urządzeniom Państwa, rozszerzania przywłaszczonego sądu i krytyki nad czynnościami Panuiących i nad utrzymaniem Rządów kraiowych, lub w ogólności złośliwego wpływu na zdania ludzkie ze szkodą powszechney pomyślności — kazała iak nayspiesznicy zabierać, i przy tém poczyniła potrzebne roiporządzenia, któreby przeszkodziły, z pewnością rozszerzaniu się ich w naszych Państwach. 4. Te przepisy nauczą naszą Deputacyę cenzury, że zamiarem naszéy kraiowoeycowskiey woli iest iedynie to, ażeby przez skuteczne ograniczenie wolnego handlu drukowanemi pismami, uchronić Państwo od obawy, która w teraznieyszych czasach łatwo wzniecona bydź może przez powszechnie szkodliwe, i zbrodnicze przedsiewzięcia źle myślących ludzi. Żadną atoli miarą nie powinny przez to by naymnieyszego uszczerbku ponosić wolne dążenia do wykształcenia ducha, i rozszerzenia uczonych i pożytecznych wiądomości, które nayistotniey przykładaią się do poparcia dobra kraiowego; owszem będziemy zawsze na to pamiętnymi, ażebyśmy takowym wiernym poddanym, którzy przez pisma swoie przynoszą publiczny pożytek, udzielali nayłaskawiey przyzwoitego zasługom ich wsparcia.

Rossya.

Urządzenia chłopów Estońskich.

(*Ciąg dalszy.*)

Rozdział II. O opiece. §. 110 — 123. Opieka daie się dla małoletnich płci oboiey; dla niewiast niezamężnych; dla osób pomieszanego rozumu, i dla źle rządzących się gospodarzy. Małoletność trwa do skończenia się lat 20stu od narodzenia; płeć niewieścia iest pod opieką do wyyścia za mąż. Przeznaczony na opiekuna może nieprzyiąć opieki, ieżeli sam ma lat 60 wieku, lub, ieżeli iest chory i słaby. Dla każdey opieki przeznacza się 2ch opiekunów, którzy powinni umieć czytać, pisać i bydź niepośląkowaney uczciwości. Będąca w życiu matka iest naturalnym opiekunem dzieci; iednakże przydaie się Kurator dla osierociałych dzieci. Opiekunowie szczególniey pamiętać powinni, ażeby małoletni niezostali bez przyzwoitey stanowi swemu nauki: strzegą maiątku sierot i za całość iego odpowiadaią; raz na rok zdaią przed Sądem sprawę ze swoiey opieki. Dla źle rządzącego się gospodarza przydaie się opiekun, wyrokiem Sądu gminnego, na podanie policyi. Gospodarz maiący opiekuna, niemoże nic sprzedać; ani zastawić, ani wchodzić w umowy, bez wiedzy swego opiekuna. Opiekunowie, przydani dla małoletnich i pomieszanego rozumu, niemaią prawa do nagrody za swoię pracę, przeciwnie opiekuni źle rządzących się gospodarzy, pobieraią 5 procentów z czystego dochodu.

Rozdział III. O własności. §. 126—133, Chłop Estoński ma prawo nabywać, posiadać, używać i rozrządzać, własność ruchomą i nieruchomą, sposobami pozwolonemi dla wszystkich innych obywateli Państwa Rossyyskiego. Dawność prawna nie daie własności ziemi, dotąd przez chłopów Estońskich posiadaney. Rzecz znaleziona, którey właściciel niewiadomy, staie się własnością tego, który ią znalazł; iednakże, ieżeli iest wartości 25 rubli, czyni się trzykrotne ogłoszenie o iey znalezieniu w kościele parafiialnym; a ieżeli iest kotztownieysza, ogłasza się przez policyą ziemską. Właściciel ma prawo swoiey własności bronić przez środki prawne, a w przypadku gwałtu, może użyć siły, i może zatrzymać rzecz naiezdnika, dla pewności nagrody za swą szkodę. Tu się obeymuią i szkody, zrządzone w polu, na sianożęciach, przez bydło, koni, etc., których właściciel, ieżeliby nie był wiadomy, policya ocenia szkodę i zabrane bydlę; czynią się ogłoszenja po kościołach i przez policyę; a gdyby w terminie oznaczonym na wykupienie nieznalazł się właściciel, bydlę staie się własnością tego, czyia iest szkoda.

Rozdział IV. O następstwie. §. 134—175. Wszelki maiątek chłopa Estońskiego, godziwie nabyty, po iego śmierci, spada na iego prawnych następców, iżeliby testamentu nieuczynił.

O następstwie bez testamentu. Jeżeli, umieraiący bez testamentu, zostawuie żonę i dzieci z iednegoż małżeństwa, żona iest następcą całego maiątku, i niemoże dział następować, dopókiby się niezabierała do nowego małżeństwa: w dziale tym bierze cały swóy wniosek, i dary ślubne; reszta maiątku rozdziela się na nią i dzieci, łącząc razem wyposażenia córek i części synów, przed śmiercią oycowską nastałe, i wtedy biorą wszyscy część równą. Dzieci z dwóch żon, nayprzód każde biorą wniosek swey matki, a po tem maiątek oycowski dzielą na równe części; wdowa rownaż z niemi część bierze. Wdowa bezdzietna bierze swóy wniosek, i nad to część równą z dziećmi drugiey żony.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)